№ 174. Wtorek 31. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 31. lipca. Jego Cesarzewiczowska Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik wyjechał dnia wczorajszego do Stryja. Dniem pierwej wyjechał Jego Excelencya Pan Namiestnik także do Stryja.

Lwów, 25. lipca. Gminy Roznoszyńce i Krasnosielce, obwodu Tarnopolskiego, zajęły się wybudowaniem szkolnego domu i urządzeniem, przytem obowiązały się na wieczne czasy dawać rocznie na uposażenie zwyczajnego nauczyciela we wsi Roznoszyńce 113 r. 50 kr. m. k., tudzież 41 korcy i 26 garncy czterech pierwszych gatunków zboża, a na opał szkoły 10 kóp okłotów.

Ten czyn popierający ukształcenie ludu podaje się niniejszem z należytem uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 19. lipca. Małżonkowie Landy, Ozyasz i Chane, mieszkańcy Stanisławowscy, ofiarowali w pamięć uszczęśliwiającego pobytu Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego najłaskawszego Cesarza w Stanisławowie, na tamtejszy fundusz inwalidów kwotę 100 złr. m. k.

C. k. namiestnictwo ma sobie za przyjemny obowiązek podać niniejszem ten szlachetny czyn do wiadomości publicznej.

Czerniowce, 11. lipca. Na założenie zwyczajnej szkoły trywialnej w tutejszej włości ruskiej Banilli, oświadczyła gmina Banilli gotowość swą do następujących składek:

a) Obowiązuje się rzeczona gmina na utrzymanie nauczyciela, płacić na wieczne czasy roczną kwotę dwieście reńskich monetą konwencyjną w gotówce, dając mu przytem na użytek znajdujący się przy szkole ogród.

b) poświęca zbudowany umyślnie w tym zamiarze dom na umieszczenie szkoły i nauczyciela z obowiązkiem utrzymywania go zawsze w dobrym stanie i rozszerzenia w razie potrzeby.

c) przyjmuje na siebie gmina dalszy obowiązek opalania i czyszczenia szkoły i posługi również na wieczne czasy, a oraz zobowiązuje się i w takiż sam sposób z własnych zasiłków zaopatrzyć szkołę w potrzebne porządki.

Krajowy rząd Bukowiny ma sobie za szczególniejszą przyjemność podać niniejszem tę godną naśladowania dążność ku rozszerzeniu nauki ludu z uznaniem do wiadomości powszechnej.

(Poczta wiedeńska: Nowiny dworu. — Hrabia Esterhazy przybył do Wiédnia. — Przystąpienie Wirtembergii do austryacko-bawarskiej umowy względem żeglugi na Dunaju.)

Z Wiédnia donoszą pod dniem 26. lipca: Ich Mość Cesarstwo wyjadą w tych dniach do Ischl. Dzisiejszym statkiem parowym wyprawiono służbę dworską z końmi, powozami i pakunkiem podróżnym na Linc do Ischlu. — Hrabia Jerzy Esterhazy, c. k. ambasador przy królewskim dworze w Berlinie przybył wczoraj wieczór z Karlsbadu do Wiédnia.

Rząd królewsko-wirtembergski przystąpił do umowy z 2. grudnia 1852 zawartej między Austryą i Bawaryą względem uregulowania stosunków żeglugi na rzece Dunaju zawarciem w Wiédniu osobnej w tym względzie ugody z 5. czerwca r. b. Rząd wirtemberski przyjmuje się zastrogi bawarskiej co do wzajemności, jaka na Dunaju bawarskim zachowana być ma w obec parpływów austryackich tak długo, aż pokąd nie zgaśnie roku 1880 przywilej austryackiego stowarzyszenia żeglugi parowej na Dunaju. Względem żeglugi między Bawaryą i Wirtemberga niezachodzi w tej mierze żaden wyjątek.

(Artykuły w handlu austryackim najznakomitsze.)

Przez znaczny wzrost, jaki w ostatnich latach osiągnęły w Austryi budowanie okrętów i handel drzewem, powiększył się także wywóz okrętów, przyczem i to należy mieć na względzie, że w dawniejszych latach wiele urzędów celnych traktowało okręta jako środki transportowe, i dlatego nie wciągały ich do wykazów o obrocie handlowym, podczas gdy dopiero od roku 1840 ulegają ocleniu i są zamieszczane w wykazach obrotu wszystkie statki wodne, które użyte do spławienia drzewa lub zboża, bywają za granicą rozbierane i tam za budulec lub paliwo sprzedawane.

Austryackie towary szklanne w ogóle, a osobliwie szkło szlufowane, doznają kwitnącego wywozu do wszystkich części świata, i stanowią najważniejszy artykuł austryackiego czynnego handlu. Rywalizacyą, jakiej doznają od produktów belgijskich, dotyka głównie tylko proste towary szklanne, dlatego też wywóz przednich towarów szklannych przewyższa więcej niż o trzecią część wywóz towarów pośledniejszego gatunku.

Przyczyna tak niezwyczajnie powiększonego wywozu szkła i pereł szmelcowanych jest ta, że fabryki Wenecyi na wyspie Murano były w roku 1851 tymczasowie wciągnięte do powszechnego okręgu celnego, i przez ten czas musiały za swe wyroby przy wywozie za granicę cło opłacać, czego przedtem nie było.

Handel artykułami slusarskiemi i ostrogami do Turcyi i Lewanty wzmaga się od roku do roku coraz znaczniej.

Powiększony wywóz świec i materyi tłuszczowych zaczął się dopiero od założenia w kraju wielkich fabryk świec stearynowych. Austryackie świece stearynowe tak co do powierzchowności zewnętrznej jak co do gatunku przewyższają o wiele fabryki zagraniczne, dlatego też jasna jest, że dopytywanie się o nie wzmaga się znacznie od roku do roku za granicą.

Fabrykacya zapałek austryackich, a osobliwie czeskich, trzyma przed wszystkiemi podobnemi przedsiębierstwami zagranicznemi pierwszeństwo, gdyż po większej części przerabia tylko krajowy materyał surowy, przezco w połączeniu z nadzwyczajną swą rozciągłością jest w stanie naznaczać w przedaży tak niskie ceny, że na targowicy świata nie może się obawiać żadnej konkurencyi.

Ameryka.

(Dywidenda kolei żelaznych. — Były ambasador w Anglii chory. — Bezpieczeństwo wewnętrzne w prowincyach La Plata niepokoją Indyanie.)

Z Nowego-Yorku donoszą pod dniem 3. lipca, że pan Abbot Lawrence, były ambasador u dworu angielskiego niebezpiecznie zachorował. — Towarzystwo panamskiej kolei żelaznej deklarowało półroczną dywidendę sześć od sta.

Stan rzeczy w Buenos-Ayres nie o wiele polepszył się przez obalenie rządów dyktatora Rosas; wprawdzie wyszedł kraj z pod despotyzmu, ale za to ucierpiało znacznie bezpieczeństwo przed napadem Indyan. Już w jednym przeszłym roku postradał kraj 400.000 sztuk bydła. W ostatnim czasie ponowiały się te rozboje tak dalece, że minister wojny był zmuszony wyruszyć na czele wojska ku południowi, gdzie niedawno zbuntowali się takzwani swojscy Indyanie. Głównym zamiarem tych napadów jest zabór bydła, nie dla własnego użytku, lecz na sprzedaż w Chili, gdzie bydło ma daleko większą cenę. Również w obwód konfederacyi Argentyńskiej wdarli się Indyanie, a to z Gran Chaco do prowincyi Santa Fe, że i tu gubernator wystąpić musiał naprzeciw nich z wojskiem. Przy wysokiej zapłacie dziennej i przy łatwem zaspokojeniu dziennych potrzeb w tych bezludnych krajach, jest bardzo trudno o żołnierza, dlatego zaciągają do wojska aresztantów, osadzonych za lekkie zbrodnie w więzieniach.

Hiszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Independance belge podaje z Madrytu pod dniem 23. lipca następujące doniesienie telegraficzne:

Książę Adalbert Bawarski żeni się z infantką Maryą Amelią, siostrą króla Franciszka. (*Zeit* zaś donosi, że narzeczona księcia Adalberta jest Donna Christina, córka infanta Don Francisco de Paula i siostry króla.) Nadzwyczajny kuryer z Rzymu przywiózł do Madrytu Memorandum stolicy apostolskiej za ustawę względem sprzedaży dóbr kościelnych.

(Żażalenia pronuncyusza papieskiego. — Zerwanie związków. — Cholera. — Rozruchy w Badajoz. — Memoryał spraw z apostolską stolicą zapowiedziany.)

Do *Indep. Belge* piszą z **Madrytu** pod dniem 18. lipca: „Pismo, w którem pronuncyusz papiezki Franchi żąda wydania swoich paszportów, użala się także na to, że rząd hiszpański nieodpo-

wiadał należycie na noty, jakie pronuncyusz dla naruszenia konkordatu i kilkakrotnego znieważenia religii zmuszony był mu przedkładać. Rada ministrów postanowiła wydać pronuncyuszowi paszporta, a minister spraw zewnętrznych napisał do niego przy tej sposobności, że rząd ubolewa wielce nad zerwaniem stosunków między Hiszpanią i Ojcem Świętym, rząd hiszpański wypełnił tylko swój obowiązek i uczynił to, co mu nakazywały interesa kraju. Zresztą pragnie on i ma nadzieję, że dobre porozumienie między obydwoma państwami wkrótce zostanie przywrócone. Rada ministrów uchwaliła odwołanie Pacheca, ale dotąd nieodszedł jeszcze ten rozkaz do Rzymu. — W Granadzie sroży się okropnie cholera; codziennie przynoszą 5 do 600 chorych do szpitalów i codzień umiera 100 do 130 osób, z kilku innych miast południowych nadchodzą teraz pomyślniejsze wiadomości."

Depesza z Madrytu z 21. lipca donosi: „W Bajadoz zaszły rozruchy, ale nie charakteru politycznego; przytłumiono je też natychmiast. — Pacheco ma wkrótce przedłożyć rządowi memoryał o bieżących sprawach z Rzymem. — Oprócz tego ma być wysłany okólnik do zagranicznych dworów."

Anglia.

(Wykaz banku. — Zachwianie dawnej pożyczki tureckiej. — Zwłoki lorda Raglana w Bristolu. — Niepomyślna wyprawa z Sierry Leone.)

Wykaz banku z ostatniego tygodnia (od 15. do 22. lipca). Banknoty w obiegu 20.978.870 funt. szterlingów; (powiększenie o 496.120 f. sztr.), zapas monety brzęczącej 17,382.896 f. szt. (zmniejszenie: 255.170 f. szt.)

Dla wczorajszej (20. lipca) debaty nad pożyczką 5 milionów f. szterlingów, która omal niepociągła za sobą upadku gabinetu, upadła znacznie dawna pożyczka turecka.

Okręt „Caradoc" wiozący zwłoki lorda Raglana, zawinał dnia 24. b. m. o godzinie pół do dziesiątej przed południem do zatoki Bristolskiej. Obchód pogrzebowy odbędzie się jutro.

O wspomnianym już w Gazecie Lwowskiej (Ob. nr. 169.) przypadku Anglików pod miastem Malageac nad rzeką Mallicuri nadeszły teraz następujące bliższe szczegóły: Na dniu 21. maja r. b. rozkazał gubernator Dougan komendantowi wojsk angielskich w Sierra Leone, kapitanowi Fletcher usiąść ze 150 ludźmi na paropływ wojenny „Teazer" o 3 działach i popłynąć w górę rzeki, by zmusić przywódzcę Bambo-Munich Lake do zapłacenia 1030 f. sztr., które wedle umowy miał zapłacić Anglikom jako wynagrodzenie za wyrządzoną im szkodę. D. 22. maja przybyli Anglicy pod Malageac, wylądowali i zaczęli bombardować miasto. Z początku udawało im się jak najlepiej to dzieło zniszczenia, ale na drugi dzień niepowiodła im się wyprawa, gdyż zostali odparci przeważną siłą i ponieśli przytem dotkliwe straty. Ze 150 ludzi należących do wyprawy, poległo 72 (między tymi kilku oficerów), 12 zostało ranionych a 9 dostało się do niewoli, (których później puszczono na wolność). D. 24. maja powrócił „Teazer" z resztą wojska do Sierra Leone.

Francya.

(Poczta paryzka z dnia 25. lipca. — J. M. Cesarzowa udaje się do Biaritz. — Pożyczka powiodła się. — Album wystawy. — Towarzystwo wzajemnej pomocy. — Propozycya p. Rothschilda. — Podwyższenie płacy ochotnikom.)

Z Bayonne dowiadujemy się, że Cesarzowa udaje się wkrótce z Eaux-Bonnes do Biaritz, gdzie przyrządzają dla niej „Wilę Eugenii." (Ob. doniesienia z ostat. poczty w nr. wczorajszym G. L.)

Pożyczka jest podług ostatnich wiadomości z przewyżką już pokryta; przeszło 700 milionów subskrybowana.

Książę Napoleon przyjmował 23. b. m. złożoną z pp. Jubinal, barona Brisse i Pawła Gage deputacyę redakcyi wychodzącego pod jego opieką wielkiego album wystawy, które układane przez członków komisyi cesarskiej zastępuje tymczasowo mające wyjść później sprawozdanie urzędowe. Książę Napoleon miał oświadczyć przy tej sposobności, że będzie starał się wszelkiemi sposoby wyjednać przydłużenie terminu wystawy.

Komisya „towarzystw wzajemnej pomocy" ogłasza w swym raporcie do Cesarza, że pomimo cholery, drożyzny i wojny były zakłady te i w zeszłym roku w jak najlepszym stanie i wiele dobrego zdziałały. Przy końcu roku 1854 liczyła Francya 2940 takich zakładów z 350.000 członków, z tych prawie dziesiąta część honorowych, t. j. wnoszących a nie pobierających, z dochodem 5,720.000 franków, z czego 90.729 chorych wspierano.

Dla nader wysokich cen żywności i pomieszkań w Paryżu, zaproponował powołany niedawno do jeneralnej rady banku francuskiego pan Rothschild (syn), ażeby płacę wszystkich mniejszych urzędników banku o połowę podwyższono.

Minister wojny wydał dwa ogłoszenia, które mają na celu zachęcić zostających już w służbie i wysłużonych żołnierzy do dobrowolnego angażowania się. Na wniosek dotacyjnej komisyi armii ma być przepisane ustawą z 26. kwietnia 1855 premium za dobrowolne przyjęcie dalszej służby i powtórne wstąpienie znacznie podwyższone, mianowicie z 1000 fr. na 2300 fr. za przyjęcie służby na lat 7, a ze 100 fr. rocznie na 230 fr. za przyjęcie służby na czas krótszy. Dodatki do żołdu i korzyści pensyi pozostają niezmienne.

Belgia.

(Nowiny dworu. — Pan Thiers przybył. — Żniwa pomyślne.)

Bruksela, 22. lipca. *Moniteur belge* ogłasza dwa dekreta królewskie, mianujące księcia Brabantu i hrabiego Flandryi jenerał-majorami. — Dnia 21. b. m. obchodzono w kościele św. Michała i św. Guduli odśpiewaniem „Te Deum" 24tą rocznicę wstąpienia króla na tron.

Pan Thiers przybył na dniu 19. b. m. do Brukseli. — Ze wszystkich części kraju nadchodzą pomyślne raporta o żniwach.

Szwajcarya.

(Werbunki francuskie, angielskie i rosyjskie.)

Berna, 17. lipca. Ze sprawozdania rady federacyjnej o werbunkach, które rada narodowa do komisyi przesłała, okazuje się, że Szwajcarya od początku tego roku była miejscem werbunku nie tylko do francuskiej i angielskiej służby wojennej, lecz że także ze strony rosyjskiej starano się werbować ludzi. Do Zurychu przybył niedawno oficer gwardyi rosyjskiej w towarzystwie z drugim i starał się wszelkiemi sposobami rusznikarzy werbować do armii rosyjskiej. Drukowany cyrkularz służby, który rozpowszechniali ci wojskowi, przesłano federacyjnemu departamentowi sprawiedliwości. Departament wydał natychmiast rozkaz ścisłego śledztwa; ale podejźrzeni ujechali, nim przybył urzędnik.

Włochy.

(Ułaskawienia w Ferarze. — Obostrzenia nadzoru bezpieczeństwa. — Raport o stanie cholery we Włoszech.)

Z Ferrary donoszą dd. 19. b. m.: Łaska Ojca św. obdarzyła wolnością kilka więźniów, skazanych za polityczne zbrodnie.

Ponawianie się zbrodni tak w mieście, jako też na prowincyi Viterbo, spowodowało apostolskiego delegata do ogłoszenia zaostrzonych przepisów prawnych.

Na ostatniem posiedzeniu akademii medycznej w Turynie przedłożył dr. Bertini raport o stanie cholery w północnych i środkowych Włoszech; podług tego raportu niewydarzył się żaden wypadek choleryczny w Genuy ani też w całej prowincyi Levante, chociaż z toskańskiego ochroniło się tam mnóstwo osób przed cholerą. Za to z innych prowincyi włoskich nadchodzą codzień smutniejsze wiadomości. W Liwurnie umiera codziennie 20 do 30 osób i ludność wyjeżdża masami. W Bononii wydarza się dziennie do 80 wypadków śmierci. W Ankonie ustaje już słabość. W państwach sardyńskich pojawia się tylko w Alegeryi i Oristano na wyspie Sardynii, gdzie przybrała charakter epidemiczny.

Dania.

(Sprawozdanie wydziału konstytucyjnego w radzie państwa.)

Król duńskiej radzie państwa przedłożył wydział konstytucyjny na posiedzeniu dnia 18. lipca swe sprawozdanie o nowym projekcie konstytucyi. (Jak o tem nadmieniliśmy w Nr. 170 naszej Gazety). Sprawozdanie to rozszerza się nad stosownością przyjęcia w ogóle całego projektu konstytucyi bez roztrząsania postanowień pojedynczych i proponowania jakowej zmiany. Po niektórych ogólnych uwagach nad projektem i o potrzebie wyjść jak najśpieszniej z niepewności stanu teraźniejszego, radzi wydział, ażeby „ze względu na rozporządzenie z 26. lipca przeszłego roku przyzwolono na przedłożony wtedy projekt ustawy konstytucyjnej w monarchyi Duńskiej". Przeciw tej propozycyi założyli pewien rodzaj protestu panowie Burchardi i Berkemeyer ze strony Holsztynu i Lauenburga.

Królestwo Polskie.

Z **Warszawy** zawiera *Neu. Pr. Ztg.* z 21. wiadomość, że sąd obwodowy skazał, jak słychać, wspomnionych pięciu zbojeckich Czerkiesów na karę śmierci, która ma być na nich wykonaną w Kałuszynie, w miejscu załogi tego oddziału wojska.

Rosya.

Wiadomość o pożarze w Nowogrodzie (Ob. N. 172 G. L.) zdaje się być fałszywa. Przynajmniej niepotwierdza się dotąd, a natomiast donoszą, że w Włodzimierzu, w gubernii wołyńskiej, srożył się temi czasy okropny pożar.

Turcya.

(Świeższe wiadomości. — Ratyfikacya umowy względem gwarancyi nowej pożyczki. — Bunt Baszi-bozuków. — Książę Nawcastle przybył do Konstantynopola.)

Najnowsze wiadomości z Konstantynopola sięgające po dzień 16. b. m. donoszą, że ratyfikacye umowy względem gwarancyi nowej pożyczki tureckiej wymienione zostały między wys. Portą, lordem Stratford de Redcliffe (w imieniu Anglii) i panem Benedetti (w imieniu Francyi). — Baszi-bozuki legii angielskiej podnieśli bunt. Słychać, że deptali nogami chorągiew angielską, znieważali kobiety, między innemi żonę drogmana przy konzulacie angielskim. Donoszą, że komendant korwety angielskiej kazał na nich strzelać kartaczami. Buntownicy rozprószyli się po wsiach, rabują i palą. — Książę Newcastle przybył dnia 15. lipca z Tryestu do Konstantynopola.

(Upały. — Choroby ludzi i zwierząt. — Nieswornosć Baszi-bozuków.)

Z Konstantynopola z 12. lipca piszą do „Gazety Kolońskiej": „I dziś nie ma co donieść ważnego. Zdaje się, jak gdyby upał znękał wszystkie siły. Chociaż korespondencye, ogłaszane przez tutejsze dzienniki wspominają często o zwolnieniu cholery w obozie pod Sebastopolem, jednak to pewna, że się wcale nie zmniejsza liczba chorób, wynikających pod różnemi rodzajami z niestrawności. W Sardyńskim szpitalu w Jenikoi jest tysiąc łóżek zajętych. W raportach

lekarskich okazuje się najbardziej panująca biegunka. Dziwna jest zresztą, że także bardzo wielka liczba zwierząt ulega chorobie womitów i biegunki. I tak np. w złotym rogu zachorowały niedawno koty prawie na wszystkich okrętach i poginęły, a co do tych zwierząt można powiedzieć z pewnością, że tu ani owoce ani ogórki są przyczyną, gdyż kot takich rzeczy nie rusza. Co się tyczy Baszybozuków, których z taką pracą werbowali Anglicy po prowincyach, dadzą się oni w znaki swoim dowódzcom. Niepodobieństwo utrzymać ich w porządku. Stojących obozem pod Dardanelami opisano w *Journal de Constantinople* jako najokropniejszą bandę, a z 550 zwerbowanych w Damasku, umknęło 50 w Bejrucie, nim ich zabrano na okręta."

Azya.

(Doniesienia z środkowej Azyi.)

Środkowa Azya jest teraz widowiskiem zatargów Persyi z Chiwą, i zamieszek domowych między Afganami. Wiadomości otrzymane na Bombay z d. 10. czerwca w Londynie, nie są wprawdzie jasne, ale zapewniają, że Persya luboć się wyraźnie nie oświadczyła za Rosyą, wkroczyła do Chiwy, lecz porażona pod Merwem, ustąpiła na chwilę, ażeby nowych dozbierać zasiłków, i powtórnie uderzyła na Chiwę. Drugi oddział armii perskiej postąpił pod Herat, i wymógł na przekor Dost Mohamedowi, uległość Szejka Meratu pod berło Szacha Persyi. — Dawne to są o Herat zatargi, ale w tej chwili kiedy Dost Mohammed w przymierzu zostaje z Anglikami, być może, że te zapędy Persyi są oznaką niechęci jej ku Anglii. Między Afganami też Anglia nie liczy wielu stronników, i Dost Mohammed za swoją do niej przychylność wystawiony jest na ciągłe domowe zamieszki. Uśmierzyły się teraz cokolwiek przez śmierć Kohundil Hana w Kandaharze, a brata Dost Mohammeda. Podburzał mu nieustannie Afganów, a sam wchodził w tajemne związki z Persami. Czyli zaś śmierć Kohundil Hana, utrwali spokojność w Afganii, pewnem nie jest, zwłaszcza że dwóch braci młodszych domagają się spuścizny po zmarłym. Stary Dost Mohammed zamieszkom tem zapobiega, że zwabia przewodzców do Kabulu, i tu w stolicy swojej trzyma ich na oku. — Z samej Indyi angielskiej to ważniejszem: że gubernator wyspy Ceylonu p. Sir Henry Ward były komisarz wysp Jońskich przybył do Colombo; a druga, że w prezydenturze Bombajskiej założono w Broach dwie przędzalnie bawełny, i Indya własny swój produkt u siebie przerabiać może, nie potrzebując opędzać koszta 24,000 mil angielskich przesyłki do Anglii tam i na powrot.

Afryka.

(Nowa wyprawa Tunetańska do Krymu. — Poseł Beja Tunetu z listami do Sułtana.)

Z Tunetu piszą do Monitora pod dniem 28. z. m.:

„Odpłynięcie wojsk Beja, przeznaczonych do zapełnienia kadr Tunetańskiego korpusu armii w Oryencie, nastąpi jutro w najętych na Malcie i we Włoszech okrętach handlowych. Liczba tych wojsk jest ta sama, którą wyznaczył Ahmed Bej niemal dwoma miesiącami przed swoją śmiercią. Korpus piechoty składa się z 1200 ludzi, artylerya liczy 200 ludzi pieszych, a kawalerya 600 ludzi; zabiorą także około 700 koni na pokład, a odpłyną 2. lub 3. przyszłego miesiące. (Dnia 7. i 8. lipca były już w Malcie. Ob. N. 171 G. L.) Wojska te za przybyciem do Oryentu będą przydzielone do różnych pułków, zostających pod rozkazami Tunetańskiego jenerała Sid-Reszyda.

Wraz z temi okrętami odpłynie także Sid-Mohamed-Kazvador, cywilny gubernator prowincyi Sussa do Konstantynopola, na pokładzie angielskiego paropływu i doręczy Sułtanowi urzędowe uwiadomienie o wstąpieniu na tron swego Pana, Mohammeda-Beja z prośbą o zwyczajną inwestyturę. Przy tej sposobności przywiezie dla Sułtana i ministrów Porty kosztowne podarunki."

Z teatru wojny.

(Pogłoska o śmierci jenerała Totleben. — Pułkownik Dawid poległ. — Jenerał Murawiew wyruszył na Erzerum. — Posiłki tureckie do Azyi.)

Wiadomości z Krymu na Konstantynopol sięgają po dzień 14 lipca. W obozie sprzymierzonych rozeszła się pogłoska o śmierci jenerała Tottleben. Lazarety polowe wypróżniono. Rannych i chorych wyprawiono do Konstantynopola. Pułkownik Dawid poległ. Roboty oblężnicze postępowały pomimo kartaczowego ognia ze strony obleżonych. — Z azyatyckiej widowni boju donoszą, że jenerał Murawiew odstąpił nagle od oblężenia Karsu i wyruszył na Erzerum. Basza Trebizondy ruszył na czele 10,000 nieregularnego wojska w pomoc ku Erzerum, ale niemiał dostatecznych zaprzęgów pod artyleryą.

(Ruchy floty sprzymierzonej na Bałtyku.)

Dzienniki petersburgskie z dnia 19. lipca ogłaszają następującą depeszę: W ciągu 16. lipca nie wykonała flota nieprzyjacielska żadnych obrotów. Podpisano: Jenerał-adjutant *Ignatyew.*

(Ustęp z listu jenerała Berg o podjazdach floty sprzymierzonej na Bałtyku.)

Dziennik *Journal de St. Petersburg* ogłaszając korespondencyę między admirałem Dundas i księciem Dołgorukim, ministrem wojny w Rosyi, (o której wspomnieliśmy w Nrze wczorajszym naszej Gazety), przytacza następujący ustęp z listu jenerała Berga, jeneralnego gubernatora Finlandyi, do księcia Dołgorukiego:

Helsingsfors, 2. lipca. „Dzienniki angielskie chcą ustalić mniemanie, że sprzymierzona flota oszczędza własność prywatną w odnodze fińskiej i botnijskiej, gdy tymczasem przeciwnie niszczą okręta nieprzyjacielskie codziennie nietylko małe i duże statki nadbrzeżne na morzu, ale niepobłażają nawet i takim, które bez masztów stoją na kotwicy w najodleglejszych zatokach morskich. Małe te statki stanowią po największej części cały majątek niezamożnych a nawet ubogich familii. Tak np. w Nysztadzie spalił okręt angielski 14 statków należących do osób prywatnych. Statki te stały w porcie bez masztów i ładunku na kotwicy; 11 innych statków uszkodziły mocno płomienie. — W Puterlox, niedalego Wiborga, spalił nieprzyjaciel 30 statków nadbrzeżnych. Ale niedość na tych nieludzkich czynach, wysadza jeszcze nieprzyjaciel na różnych punktach wybrzeża małe oddziały majtków, którzy wpadają do położonych ustronnie wiosek i rabują biednych rybaków."

(Wiadomości z morza bałtyckiego według raportów rosyjskich.)

Ruski Inwalid pisze: Od 21. czerwca do 3. lipca (od 3. do 15. lipca) oddzielne statki floty nieprzyjacielskiej nie przestawały zjawiać się u rozlicznych punktów wybrzeża bałtyckiego, dokonywając napady na bezbronne miasta, gdzie nie było ani wojsk ani warowni; tym sposobem Niustad i Raumo były bombardowane ze statków, które podeszły pod flagą parlamentarną, a Lovisa uległa silnej kanonadzie i pożarowi.

Zresztą działania sprzymierzonych przeciw obwarowanym i zajętym przez nasze wojska punktom ograniczały się tylko na obserwacyi; tam zaś, gdzie przeciwnicy postanowili użyć siły otwartej, spotykali mężny opór.

Tym sposobem odparte zostało pokuszenie na Trangsund (w pobliżu Wyborga), 1. (13.) lipca r. b. przez część naszych wojsk lądowych i oddział flotyli łodzi kanonierskich, pod dowództwem kapitana 2 klasy, Rudakowa 2go.

Szczegóły tej rozprawy były następne:

1. (13.) lipca, zaraz po godzinie dwunastej, zbliżyły się do Trangsund, jedna fregata angielska, jedna korweta i jedna łódź kanonierska. Dwie pierwsze, zatrzymawszy się niedaleko od Kirkanemi, wysłały naprzód łódź kanonierską z siedmiu uzbrojonemi barkami, z których na każdej było nie mniej jak do 100 ludzi. Cała ta flotyla około godziny 9 powolnie zbliżała się do wyspy Rawensari.

Sztucernicy 3go Uczebnego pułku karabinierów, rozsypani tutaj, powitali przeciwika celnym i morderczym ogniem; jednocześnie użyty został ogień z parostatku „Tospa" i naszych łodzi kanonierskich, stojących w poprzek zatoki. Strzałami jednej z tych łodzi (nr. 8) przedziurawioną została wielka barka, która szybko rozpoczęła pogrążać się w wodzie i prawie zatopioną odprowadzono na linie holowniczej do fregaty, do której także przyłączyły się statki pozostałe.

Zaraz potem nieprzyjaciel rozpoczął silną kanonadę z fregaty i łodzi do wyspy Rawensari, a z bark ciskano tam nawet race kongrewskie. Wszystkie pociski padały po większej części w lesie, nie zrządzając znacznej szkody.

O godzinie 10 wieczorem kanonada ustała; nieprzyjaciel nie odważywszy się na wylądowanie, oddalił się do Kirkanemi, i po naprawie uszkodzeń, 3. (15.) lipca odpłynął. Strata jego, według wieści, dochodzi do pięćdziesięciu ludzi w poległych i ranionych.

Nasza strata składa się: z jednego poległego sztucernika 3go pułku Uczebnego karabinijerów; ranini: Praporszczyk grenadyerskiego batalionu saperów Strolman, jeden szeregowy karabinier, oraz jeden podoficer i sześciu żołnierzy z 25 ekwipażu floty.

W ciągu tej rozprawy wojska nasze odznaczały się nader zimną krwią i męstwem; osada łodzi kanonierskich manewrowała jak na mustrze. Zarządzający obroną, kapitan klasy 2ej Rudakow, wspomina także z wielką pochwałą o znajdujących się na wyspie Rawensari dwóch rotach St. Petersburgskiej milicyi.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 27. lipca. Ich Mość Cesarstwo przybyli wczoraj do Biaritz.

Monitor zawiera depeszę jenerała Pelissier z 25. b. m. z następującem doniesieniem: „Wczoraj, około północy odparliśmy wycieczkę Rosyan przeciw naszym robotom oblężniczym."

Medyolan, 26. lipca. Dziś przedpołudniem o 11. godz. 12. min. 40 sekundzie dały się czuć znowu trzy wstrząśnienia ziemi w odstępach 15 sekund, jednak nie tak gwałtowne jak przedwczoraj. Wczorajsze wstrząśnienia czuć się dały, jak donoszą także w Turynie i w Weronie. Między Toskanią a Belgią zawarty został traktat względem wzajemnego wydawania zbiegłych majtków. Z Włoch południowych nadchodzą pomyślne wiadomości o zbiorach tegorocznych. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 20. lipca. W Bolechowie, Bukaczowcach, Dolinie, Kałuszu, Mikołajowie i Rozdole były od 1. do 15. b. m. następujące ceny przeciętne zboża i innych foraliów: korzec pszenicy 13r.—11r. 12k.—12r.—12r.—12r.30k.—13r.48k.; żyta 9r.48k.—8r.36k.—8r. 24k.—8r.51k.—9r.12k.—9r.12k.; jęczmienia 7r.6k.—8r.—6r.—8r. —6r.36k.—7r.; owsa 4r.12k.—5r.—4r.—3r.30k.—4r.12k.—4r.24k.; hreczki 12r.48k.—8r.—0—5r.48k.—6r.24k.—6r.48k.; kukurudzy 9r. —8r.36k.—8r.24k.—8r.45k.—11r.12k.—9r.48k. Cetnar siana 1r.12k. —2r.—40k.—1r.24k.—0—1r.20k. Sąg drzewa twardego 4r.44k.—3r.

—4r.20k.—14r.24k.—4r.12k.—6r.12k., miękkiego 3r.12k.—2r.12k. —3r.15k.—10r.24k.—1r.58k.—5r.24k. Funt mięsa wołowego $8\frac{4}{5}$k. —7k.—8k.—6k.—9k.—7k. Garniec okowity 2r.—1r.34k.—1r.50k.—2r.24k.—1r.54k.—1r.36k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 30. lipca.		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	32	5	36
Dukat cesarski	„ „	5	34	5	37
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	34	9	38
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	51	1	52
Talar pruski	„ „	1	$46\frac{1}{2}$	1	$47\frac{1}{2}$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	21	1	22
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	10	93	35
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	69	30	70	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	45	82	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 30. lipca 1855.		zlr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	93	30
„ przedał „ „ 100 po	„ „	94	—
„ dawał „ „ za 100	„ „	—	—
„ żądał „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 26. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$77\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{9}{16}$	$77\frac{5}{8}$
detto pożyczki narod.	5%	„	$82\frac{3}{4}$	$82\frac{3}{4}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$67\frac{1}{8}$	$67\frac{1}{8}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	225 226	$225\frac{1}{2}$
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$99\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$99\frac{5}{8}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		$68\frac{3}{4}$ $69\frac{1}{4}$ $73\frac{1}{4}$	71
Akcye bankowe			970 969	970
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$441\frac{1}{4}$	$441\frac{1}{4}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			$2002\frac{1}{2}$	$2002\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.				—
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			528 529	529
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$497\frac{1}{2}$	$497\frac{1}{2}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 26. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	$99\frac{1}{2}$	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$121\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ 121	$121\frac{1}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$120\frac{1}{4}$	$120\frac{1}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$88\frac{1}{4}$ 88 $87\frac{3}{4}$ 88 l.	88 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11–45 43 41 42 l	11.42 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	120 $119\frac{3}{4}$ 120 l.	120 2 m.
Marsylia za 300 franków	$140\frac{3}{8}$ $\frac{3}{8}$ l.	$140\frac{3}{8}$ 2 m.
Paryż za 300 franków	$140\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{5}{8}$ l.	$140\frac{3}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$25\frac{1}{3}$	— Agio.
Ducaten al marco		— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 27. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 99 l. — Augsburg $120\frac{3}{4}$ l. — Frankfurt $119\frac{3}{4}$ l. — Hamburg $87\frac{1}{2}$ l. — Liwurna —. — Londyn 11.39 l. — Medyolan $119\frac{1}{2}$ l. — Paryż 140 l.

Obligacye długu państwa 5% 76 — $76\frac{1}{8}$. Detto S. B. 5% 90 — 91. Detto pożyczki narod. 5% 82 — $82\frac{1}{8}$. Detto $4\frac{1}{2}$% 67 — $67\frac{1}{8}$. Detto 4% $60\frac{1}{2}$ — 61. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% — — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% $91\frac{3}{4}$ — 92 Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% $46\frac{1}{2}$ — 47. Detto $2\frac{1}{2}$% $37\frac{3}{4}$ — 38. Detto 1% $15\frac{5}{8}$ — $15\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $75\frac{1}{2}$ — 76. Detto krajów kor. 5% $68\frac{1}{2}$ – 74. Pożyczka z r. 1834 225 — 226 Detto z r. 1839 119 – $119\frac{1}{4}$. Detto z 1854 $99\frac{1}{8}$ — $99\frac{1}{4}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% $56\frac{1}{2}$ — 57. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 100. Akc. bank. z ujmą 960 — 965. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 198 — $198\frac{1}{4}$. Wiéd.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 235 – 237. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej $90\frac{1}{4}$—$90\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 535 — 537. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 531 — 533 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 94 — $94\frac{1}{4}$. Północn. kolei 5% 84 — $84\frac{1}{2}$. Glognickie 5% 73 – 74. Obligacye Dun żeglugi par. 5% 82 — $82\frac{1}{2}$. Detto Lloyda 496 – 498. Detto młyna parowego wiédeń. 109 — 110. Renty Como $13\frac{1}{8}$—$13\frac{1}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $73\frac{3}{4}$ — 74. Windischgrätza losy $26\frac{5}{8}$—$26\frac{7}{8}$. Waldsteina losy $25\frac{1}{2}$—$25\frac{3}{4}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $24\frac{7}{8}$ — 25.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 27. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio $24\frac{7}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $24\frac{3}{8}$. Ros. imperyały 9.38 Srebra agio $20\frac{1}{4}$ gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 30. lipca.

Obligacye długu państwa 5% $76\frac{11}{16}$; $4\frac{1}{2}$% ; 4% —; 4% z r. 1850—. 3% —; $2\frac{1}{2}$% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 120. Wiéd. miejsko bank. —. Wegiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 957. Akcye kolei półn. 1990. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 539. Lloyd $497\frac{1}{2}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $98\frac{3}{8}$. Augsburg $119\frac{5}{8}$ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 119. l. 2. m. Hamburg $87\frac{3}{8}$ l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.38. l. m. Medyolan $118\frac{1}{2}$. Marsylia $129\frac{3}{4}$. Paryż 140. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. $24\frac{3}{8}$. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. – ; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 70; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 $98\frac{13}{16}$. Pożyczka narodowa 82. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. $315\frac{1}{4}$ fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. lipca.

PP. Dobek Konst., ze Sarnik. — Arsenschegg Bart., c. k archiwiarz, ze Stryja. — Bobowski Konst., z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. lipca.

Ks. Poniński Kal., do Gajów. — Hr. Borkowski Alex., do Manasterzysk. — PP. Pelichowicz Klem., do Kłodzienka. — Weber Józef, c. k. pułkownik, do Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 28. i 29. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	325.85	+ 13.8°	92.4	półn.-zach. sł.	deszcz
2 god. pop.	326.06	+ 14.2°	92.5	pónocny „	„
10 god. wie.	325.83	+ 14.2°	91.3	„ „	pochmurno
Opadnięcie w 24 godz. 3‴.02.					
6 god. zrana	325.15	+ 13.9°	86.3	zachodni ci.	deszcz
2 god. pop.	325.01	+ 15.2°	85.8	„ sł.	„
10 god. wie.	324.74	+ 13.6°	93.3	„ „	pochmurno
Opadnięcie w 24 godz. 7‴.68.					

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Sennora Pepita, mein Name ist Meyer.**“ Potem: „**Der Kammerdiener.**“

K R O N I K A.

(Stan cholery we Lwowie.)

Na dniu 29. lipca zachorowało 146 osób, a umarło 31. Ogółem od powstania zarazy zapadło 2727, a umarło 1294 osób.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył znieść najłaskawiej przepisane najwyższem rozporządzeniem z 10. lipca 1809 ograniczenia we względzie nauki tańców, i zezwolił oraz, ażeby upoważnionym nauczycielom tańców dozwolono udzielać nauki tańców tak co do zasad jak i co do pojedynczych i towarzyskich tańców przy uczestnictwie obojga płci pod temi warunkami, by dzieci niżej 10 lat nie uczyły się razem z dorosłymi, by nauka nie przeciągała się nad godzinę 9tą, by nie pobierano żadnej zapłaty za wstęp i nierozdawano chłodników, by używano tylko fortepianu lub skrzypców do tańcu, i by nakoniec nieprzypuszczano całkiem obcych osób, prócz krewnych i osób towarzyszących dla dozoru dzieciom.

W pobliżu miasteczka Jiczyna w Czechach żyje owdowiała żydówka, mająca 24 dzieci, same córki. Najstarsza córka liczy 24 lat, najmłodsza 2 lata. Jego Ces. Mość ofiarował tej biednej wdowie znaczny podarunek na wyposażenie dwóch najstarszych córek.

— Bawiący w Rzymie p. Henryk Stattler otrzymał od Ojca Śgo medal złoty za nową pracę swoją, przedstawiającą N. Maryę Pannę. Cudowna ta Bogarodzica wykonana jest z marmuru z dzieciątkiem Jezus na ręku. Dzieło to z podpisem: „Opus Henrici Stattler Cracoviensis MDCCCLV.“, było naprzód wystawione w Watykanie u jednego z Kardynałów, a następnie przeniesione zostało do komnat Jego Świątobliwości.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*